



The Holy See

UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Sobota, 29 czerwca 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Dzisiaj, w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła, Jezus w Ewangelii mówi do Szymona, któremu nadał imię Piotr: „Tobie dam klucze królestwa niebieskiego” (Mt 16, 19). Dlatego często widzimy św. Piotra przedstawianego z dwoma dużymi kluczami w ręce, jak na posągu, który znajduje się tutaj, na tym placu. Te klucze symbolizują posługę władzy, którą powierzył mu Jezus, aby służył całemu Kościołowi. Ponieważ władza jest służbą, a władza, która nie jest służbą, jest dyktaturą.

Uważajmy jednak, żeby dobrze zrozumieć znaczenie tego wszystkiego. Klucze Piotra są w istocie kluczami królestwa, które Jezus opisuje nie jako sejf czy opancerzone pomieszczenie, ale za pomocą innych obrazów: małego ziarna, cennej perły, ukrytego skarbu, odrobiny zaczynu (por. Mt 13, 1-33), zatem jako coś cennego i bogatego, owszem, ale zarazem małego i nierzucającego się w oczy. Toteż aby to zdobyć, nie trzeba uruchamiać zabezpieczających mechanizmów i zamków, ale pielęgnować cnoty, takie jak cierpliwość, czujność, stałość, pokora, służba.

Tak więc misja, jaką Jezus powierza Piotrowi, nie polega na barykadowaniu drzwi domu i pozwalaniu na wejście tylko nielicznym wybranym gościom, ale na pomaganiu wszystkim w znalezieniu drogi do wejścia, w wierności Ewangelii Jezusa. Wszyscy, wszyscy, wszyscy mogą

wejść.

Piotr będzie to robił przez całe życie, wiernie, aż po męczeństwo, po tym, jak najpierw sam doświadczył na sobie – nie bez trudu i przy wielu upadkach – radości i wolności, jakie rodzą się ze spotkania z Panem. On pierwszy, aby otworzyć drzwi Jezusowi, musiał się nawrócić, i zrozumieć, że władza jest służbą. A nie było to dla niego łatwe. Pomyślmy – właśnie wkrótce po tym, jak powiedział Jezusowi: „Ty jesteś Mesjasz”, Nauczyciel musiał go skarcić, gdyż nie godził się przyjąć proroctwa o Jego męce i śmierci krzyżowej (por. *Mt 16, 21-23*).

Piotr otrzymał klucze królestwa nie dlatego, że był doskonały – nie, on był grzesznikiem – ale dlatego, że był pokorny i uczciwy, i Ojciec obdarzył go szczerą wiarą (por. *Mt 16, 17*). Dlatego też, zawierając miłosierdziu Boga, potrafił wspierać i umacniać również swoich braci, jak o to został poproszony (por. *Łk 22, 32*).

Dzisiaj możemy zadać sobie pytania: czy kultywuję pragnienie, by wejść, dzięki łasce Boga, do Jego królestwa i z Jego pomocą być jego stróżem, gościnnym także dla innych? I czy w tym celu pozwalam się „cyzelować”, łagodzić, kształtować Jezusowi i Jego Duchowi, Duchowi, który mieszka w nas, w każdym z nas?

Niech Maryja, Królowa Apostołów, oraz święci Piotr i Paweł, wyjednają nam swoją modlitwą, abyśmy byli jedni dla drugich przewodnikami i wsparciem w drodze na spotkanie z Panem Jezusem.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy Bracia i Siostry,

pozdrawiam was wszystkich, przybyłych na uroczystość świętych Piotra i Pawła, a w szczególny sposób pozdrawiam Rzymian! Dzisiaj chciałbym, aby moje pozdrowienie dotarło do wszystkich mieszkańców Rzymu, właśnie do wszystkich, wraz z moją modlitwą: za rodziny, zwłaszcza te, które zmagają się z największymi trudnościami; za osoby starsze i najbardziej osamotnione; za chorych, więźniów i tych, którzy z różnych powodów znajdują się w trudnej sytuacji. Życzę każdemu, aby mógł doświadczyć tego, co Piotr i Paweł, to znaczy tego, że miłość Jezusa Chrystusa ratuje życie i przynagla do dawania go, przynagla do dawania życia z radością, bezinteresownie. Życia nie można sprzedawać!

Pozdrawiam Kanoników Regularnych Niepokalanego Poczęcia, zgromadzonych w Rzymie na Kapitułe Generalnej. Chciałbym pogratulować wspaniałej instalacji kwiatowej zorganizowanej przez „*Pro Loco*” na Placu Piusa XII, stworzonej przez mistrzów florystyki z różnych części Włoch.

Dziękuję, bardzo dziękuję! Widzę ją stąd, jest piękna!

Ze smutkiem myślę o braciach i siostrach, którzy cierpią z powodu wojny: pamiętajmy w modlitwie o wszystkich narodach poranionych lub zagrożonych walkami, aby Bóg je uwolnił i wspierał w walce o pokój. Dziękuję Bogu za uwolnienie dwóch księży greckokatolickich. Oby wszyscy więźniowie tej wojny wrócili szybko do domu! Módlmy się razem: niech wszyscy więźniowie wrócą do domu.

Życzę wszystkim dobrego świętowania. Proszę, nie zapomnijcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do widzenia!